Ner 111. ROK 1845. SOBOTA 17 MAJA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć miesięcznie złotych cztery, numer pojedynczy groszy dziesięć.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godzina	Bar. do 0° R. w miar. paryz.	Stop. ciepła podł. Reau.	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne różne uwagi
6	27" 5, 834	† 4, 9	2, 85	Pł. Zachodni słaby	Pogoda z Chmurami	
16 - 2	5 911	+ '1, 8	2, 74	Pn. Zachodni ,,	Chmurno	Deszcz mały
10	5, 801	+ 7, 6	3, 55	ZPł. Zachodni ,,	,,	Deszcz

Wiadomości krajowe.

KRAKÓW.

WIZYTATOR UPOWAŻNIONY DO NADZORU NAD SZKOŁĄ W KLASZTORZE Ś JANA

oraz nad Pensyami świeckiémi płci żeńskiéj w Wolnem Mieście Krakowie.

Stósownie do upoważnienia z dnia 29 Kwietnia b. r. pod L. 383 z strony JW. Kommissarza Rządowego przy zakładach naukowych W. M. K. sobie udzielonego, ogłasza niniejszém konkurs na posadę nauczyciela Religii i Moralności przy szkole publicznéj płci żeńskiéj w tutejszym klasztorze ś. Jana.

Kandydaci chcący się ubiegać o tę posadę winni będą złożyć na ręce podpisanego, i to najpóźniéj do dnia ostatniego Maja r. b.: 1) Opis życia; 2) Metrykę; 3) Swiadectwo dojrzałości z Lyceum; 4) Swiadectwo z ukończonych nauk Wydziału filozoficznego i teologicznego w Uniwersytecie; 5) pozwolenie Rządu krajowego, jeżeli kandydat jest zagraniczny; 6) Nakoniec upoważnienie Władzy dyecezalnéj do przyjęcia w mowie będącéj posady.

Termin do odbycia examinu konkursowego naznacza się na dzień 6 i 7 Czerwca b. r. Kandydat, który posadę rzeczoną otrzyma, winien będzie pełnić obok obowiązków nauczyciela Religii i Moralności, obowiązki Kapelana klasztornego, ostatnie wszelako bez oddzielnego wynagrodzenia. — Pensyą etatem przeznaczoną wynoszącą 1400 złp. pobierać będzie z kassy Uniwersytetu.

Kraków dnia 6 Maja 1845 r.

Biérkowski Dr. Fil. Med. i Chir. Prof. Uniw. Jagiel.

(2r.)

Wiadomosci zagraniczne.

— *Warszawa* 12 *Maja* —

Reskryptami Cesarskiemi na dniu 28 marca r. b. wydanemi, mianowani zostali: gubernator Cyw. Gub. Płockiéj, Rzecz. Radzca Stanu Rutkowski, kawalerem orderu ś. Anny 1 kl; zaś gubernator Cyw. Gub. Lubelskiéj jenerał major Albertow, i jenerał major Trembicki, kawalerami orderu ś. Stanisława 1 klassy.

W dawniejszych wiekach Chrześciaństwa, w przed dzień Zielonych świątek, tak jak w Wielką Sobotę, udzielano Chrzest S. nowonawróconym. Wczoraj o godzinie 2 po południu, obrzędy tego rodzaju odbyły się w kościele ś. Krzyża. Cała rodzina izraelitów, to jest Manasz Olszewski lat 42, rodem z Garwolina, jego małżonka Bajla Gitla z Naachemów lat 36, i pięcioro ich dzieci, dwie córki, Debora lat 8, Nechami lat 6, i 3 synów. Boruch lat 12, Abraham lat 4 i Gutman miesięcy 8 liczący, przyjęli Chrzest S. Rodzicami chrzestnemi ojca, który przybrał imie Jakób a nazwisko Olszewski, byli JW. Prokurator Senatu Jan Karnicki, i JW. z hr. Orłowskich marszałkowa Brzozowska; matki która przybrała imię Felicyssyma, hrabia Stanisław Łubieński i hr. Amelia Krasińska; 12 letniego syna który przybrał imiona, Kazimierz Edward, JW Kawaler de Wallenburg konsul jlny J. C. K. Apostolskiéj Mości, i hrabianka Taida Małachowska; 8 letniéj córki, która przybrała imiona Maryanna Zuzanna, młody xiążę Paweł Sapieha i hrabianka Marya Tyszkiewiczówna; 6 letniéj córki, która przybrała imiona Stanisława Hortensya, hr. Stanisław Potocki i hrabianka Hortensya Małachowska; 4 letniego syna, który przybrał imie Antoni, JW. Ref. St. Szambelan Skibicki i panna Joanna Rutkowska; 8 miesięcznego syna, któremu nadano imiona Ludwik Xawery, hr. Stanisław Potocki i hrabina Antonina Sierakowska.

Po skończonych ceremoniach Chrztu ś., który wyż wspomnionym nawróconym przez W. JX. Krzyżanowskiego, ze zgromadzenia XX. Missyonarzy, udzielony został, tenże czcigodny kapłan udzielił zarazem Jakóbowi i Felicyssymie Olszewskim, Sakrament małżeństwa obrządkiem kościoła ś. Mnóstwo osób było przytomnych téj radosnéj i rozczulającéj ceremonii. Znakomici rodzice Chrzestni nowonawróconych, obiecali łaskawą nad ich losem opiekę.

— *Wiedeń* 25 *Kwietnia.* —

Zapewniają, że xiążę Max. Leuchtenbergski zamyśla zakupić znaczne posiadłości w Czechach i Węgrzech.

— *Berlin* 29 *Kwietnia.* —

Cała oświecona klassa żywo jest zainteresowana ostatniem dziełem ogłoszoném przez Alexandra Humbold pod tyt *Kosmos*, a dedykowanem przez tego sławnego męża naszemu dostojnemu monarsze. Z tym świetnym obrazem świata, skreślonym dzielną ręką i z zapałem udzielającym się czytelnikom, połączona jest literatura wszystkich narodów, krytycznie roztrząsana we wszystkich gałęziach. Płody starożytności równie jak płody czasów teraźniejszych, znajdują tam słuszne ocenienia.

— *Paryż* 29 *Kwietnia.* —

Z powodu imienin królewskich, nastąpiły w wojsku różne awanse; na jenerał poruczników mianowani zostali jenerał majorowie Astorg, Gezan, Meslin i Boyer; 14 pułkowników awansowało na jenerał majorów, 7 podpułkowników na pułkowników, 6 szefów batalionowych na podpułkowników. Trzéj romanso pisarze, Balzac, Alfred de Musset i Fred. Soulie, otrzymali ordery legii honorowéj.

Wielorybołowczym okrętem *Fanny* nadeszły nowiny z Otaheiti pod d. 3 stycznia r. b. Kontradmirał Hamelin przybył tam na fregacie *Virginie* kilka dni pierwéj. Cel jego tam przybycia nie jest jeszcze wiadomy. Krajowcy w swych oszańcowanych obozach zachowują ciągle oczekującą postawę, bez przedsiębrania nieprzyjacielskich kroków. Stosują się oni do postępowania swéj królowéj Pomare, która przebywając jeszcze na małéj wysepce, wzbrania się wejść w jakiebądź stosunki z władzami francuzkiemi. Mówiono, że i propozyc kontradmirała Hamelin odrzuciła, a nawet wzbraniać się miała przyjąć własnoręczny list króla Filipa, oraz że postanowiła tylko w przytomności oczekiwanego angielskiego admirała zawiązać negocyacye z władzami francuzkiemi. Wskutku sporów zaszłych pomiędzy osiedlonemi tam francuzami, gubernator Bruat wydalił kilku z nich do Francyi.

Opuszczenie wysp Markezas miało rzeczywiście się już rozpocząć. Dowódzcy Mallet i d'Aubigny opuszczają Oceanię. Oddalenie się tych dwóch oficerów jest żałowane tak przez ludność krajową jak i francuzką.

Jenerał Thom Thumb (znany karzeł Stratton) miał już processs w Paryżu, ale go wygrał. Dyrektor teatru Rozmaitości zapowiedział wodewil z pierwszem przedstawieniem jenerała Thumb. Ojciec tego karła zaskarżył dyrektora, żądając, aby nazwisko Thom Thumba zostało z afiszów usunięte, pod karą 2000 fr. za każde przestąpienie. Sąd zważywszy, że młody Stratton pod powyższą nazwą wykonywa swój przemysł i że ta nazwa stała się jego własnością, zawyrokował, iż dyrektor wspomnionego teatru ma nazwisko to z afiszów usunąć i koszta sprawy zapłacić.

— *Dnia* 30 *Kwietnia.* —

Dziś w południe otrzymał król pierwsze życzenia z powodu jutrzejszych imienin; 500 bębnów gwardyi narodowéj i liczne orkiestry dały się słyszyć na dziedzińcu zamkowym; do życzeń gwardyi narodowéj przyłączyły się w tenże sposób życzenia z strony wójsk liniowych. Król dziękował z balkonu za okazaną mu życzliwość. Jutro odbywać się będą różne uroczystości.

— *Dnia* 1 *Maja.* —

Król z powodu dzisiejszych imienin przyjmował wczoraj powinszowania od duchowieństwa i rady stanu, a dziś od swych adjutantów, ministrów, izb prawodawczych i różnych władz cywilnych i wojskowych.

Izba parów okazuje się nieprzychylną projektowi zmiany renty. Wczoraj mianowana została kommissya do roztrząśnienia tego projektu; wszyscy jéj członkowie są mu przeciwni.

Z wielkiem natężeniem oczekują na jutrzejsze rozprawy nad interpellacyą p. Thiers, uczynić się mającą do ministrów względem religijnych zakazanych kongregacyj. Izba Parów w masie będzie przytomną, a na galerye publiczne wydano tyle biletów, że ta przepełnioną zostanie.

P. Guizot opuścił onegdaj pałac ministerstwa przy ulicy Kapucyńskiej, dla zajęcia swego nowego mieszkania w Passy. W skutku tego rozchodzą się już różne wieści o jego zastąpieniu. Mówiono najprzód, że p. Duchatel obejmie w zupełności ministerstwo spraw zagranicznych, a w ministerstwie spraw wewn. zastąpiony będzie przez hr. Montalivet; późniéj mówiono, że xiążę Broglie przyjmie nakoniec ministerstwo spraw zagr. bez objęcia jednak prezesostwa gabinetu. Te dwie kombinacye nie znajdują jednak wiary. Podobniejszą do prawdy jest kombinacya trzecia, według któréj ministerstwo spraw zagr. przeszłoby do rąk marszałka Soult, który je już zajmował w gabinecie z d. 12 maja. Tymczasem, nim ostateczne rozwiązanie téj kwestyi nastąpi, załatwianie spraw zagr. ma sobie polecone p. Barante, poseł francuzki przy dworze petersburgskim, gdyż jeden minister dworu tak ważnym departamentom, jakiemi są spraw wewn. i zagr., zadosyć uczynić nie zdoła. P. Barante udaje się codzień do ministerstwa spraw zagr., pracuje tam kilka godzin, i przygotowuje roboty, które hr Duchatel podpisuje. Zarazem otrzymał p. Barante polecenie, aby o ważniejszych interesach zagranicznych zawsze zawiadamiał p. Guizot.

Xżę Montebello, poseł francuzki przy dworze neapolitańskim, oczekiwany jest co chwila w Paryżu.

Przysłani do Francyi od teraźniejszego prezydenta rzeczypospolitéj Haiti, jenerała Guerrier, kommissarze, którzy mają prosić o zwłokę wypłaty dwóch zaległych rat przynależnego dla Francyi wynagrodzenia, mają otrzymać przychylną odpowiedź.

W Paryżu spodziewają się na sierpień lub wrzesień pięciu głów ukoronowanych: królowéj angielskiéj, królowéj hiszpańskiéj, króla belgijskiego, króla neapolitańskiego i króla hollenderskiego.

Przeciw teraźniejszemu zastósowaniu prawa do pojedynków, przytacza *Courier francis* tę okoliczność, że strony, jeżeli śmierć nie nastąpiła, stawiane są przed sądem poprawczym, zaś śmiertelne pojedynki przychodzą pod sądy assyssów, gdzie pobłażanie sędziów przysięgłych prawie zawsze uwalnia, tak że jeżeli kto swego przeciwnika w pojedynku zabije, lepiéj na tym wychodzi, jak gdyby go tylko ranił. Resztą minister sprawiedliwości dla okazania w izbie deput. jak skutecznie wpływa wyrzeczona w r. 1837 przez sąd kassacyjny decyzya względem zastosowania powszechnego prawa do pojedynków, udzielił następujący wykaz śmiertelnych pojedynków, jakie zaszły przed i po téj decyzyi, w r. 1827: 19, 1828: 29, 1829: 13, 1830: 20, 1831: 25, 1832: 28, 1833: 32, 1834 23. Następne trzy lata nie znajdują się w wykazie; daléj następują: 1838: 19, 1839: 6, 1840 3, 1841: 6, 1842: 7, 1843: 6.

Zmiany, jakie kommissya izby deputowanych w projekcie względem uzbrojenia fortyfikacyj Paryża przedsięwzięła, dotyczą tylko zaproponowanéj na nie summy, gdyż zamiast żądanych 17,750,000 fr., mają być udzielone tylko 14,130,000 fr.; podobnież na r. b., zamiast żądanych 1,550,000 tylko 1,000,000 fr., a na r. 1846 zamiast 4,050,000 tylko 3,280,000 fr. We wszystkich innych punktach pozostał projekt niezmieniony, a nadto kommissya oświadczyła, że nie byłaby nawet żądała, aby skład materyału w działach, amunicyi i t. d, znajdował się w Bourges, a zatem poza stolicą, gdyby sam rząd przez pewne skrupuły i obawy nie był tego sam zaproponował. W ogólności sprawozdanie kommissyi ułożone jest w bardzo przychylnym dla rządu duchu. Margr. Larochejacquelin zaproponował dodatek, według którego na dostawę materyału do uzbrojenia potrzebne będzie upoważnienie przez szczególne prawo.

Dziennik *Toulonnais* pisze: Doniesienia z różnych oddalonych punktów otrzymane, zapewniają, że emissaryuszom Abd-el-Kadera udało się wzniecić powstanie w różnych pokoleniach. Pokolenia południowe są całe wzburzone, w skutku tego uznano potrzebę wysłania tam mocnéj kolumny wojska, nad którem sam jenerał Lamoricière ma objąć dowództwo. Działania téj kolumny zkombinowane są z poruszeniami kolumny z Medeah dowodzonéj przez jenerała Marey.

— *Dnia 2 Maja.* —

Z powodu imienin królewskich była wczoraj świetna uczta w Tuileryach. Dziś wszyscy ministrowie dają w swoich pałacach obiady.

Kilka pokoleń kabylów z gór Dafra usiłowało wzniecić powstanie; jeden oficer artylleryi wpadł w ich ręce.

Prawo względem nadzwyczajnych i dodatkowych kredytów zostało dziś przez izbę deput. przyjęte.

Horacy Wernet powrócił z podróży przedsięwziętéj w celu zwidzenia pola bitwy nad Isly, przyczem towarzyszył mu kapitan Baccuet, członek kommissyi naukowéj. Zwidził także Tangier; ale na Mogador nie mógł wylądować z powodu niepogody i mgły wielkiéj.

Rozpoczęte wczoraj rozprawy nad interpellacyą p. Thiers względem kongregacyj religijnych, zapewne i dziś ukończone jeszcze nie zostaną.

Izba parów zajmowała się dziś miejscowemi mniéj ważnemi interesami.

Według dz. *Algierien*, marabut Sidi-Said, starszy brat Abd-el-Kadera, został w Fezie na rozkaz cesarza marokańskiego ścięty, Said wysłany był przez ex-Emira do Fezu, dla nakłonienia cesarza do cofnięcia lub złagodzenia wydanych przeciw niemu rozkazów. Na dworze cesarskim w Fezie, z początku bardzo dobrze przyjęty, miał się wdać w spisek z malkontentami, i to przypłacił życiem. Ex-Emir na wiadomość o ścięciu brata, przejęty obawą o własne bezpieczeństwo, miał się cofnąć w góry Rif panujące nad Melillą, i z tego miejsca podburza pokolenia, aby sobie nowe wojsko utworzyć.

Na obiedzie w ministerstwie spraw zagr. w dzień imienin króla francuzkiego, uważano, że Sebastiani przewodniczył. Ma on rzeczywiście polecenie, w nieobecności p. Guizot czynić dyplomatyczne honory za ministra spraw zagr., tak, że według tego trzéj znakomici mężowie dzielą się następstwem p Guizot: marszałek Sebastiani przyjmuje, p. Barante pracuje, a hr. Duchatel podpisuje.

— *Londyn 29 Kwietnia.* —

Jego Kr. W. Xżę Jerzy Cambridge, po dwuletniéj nieobecności przybył tu z wysp Jońskich, gdzie sprawował urząd szefa sztabu głównego.

Baronostwo Rothschild dnia 4 maja dadzą na cześć xięcia Broglie wielki obiad, na którym znajdować się będzie wiele osób z wyższéj arystokracyi angielskiéj.

Rozprawy na wczorajszem posiedzeniu izby niższéj nad bilem Maynoothskim nie każą bynajmniéj wątpić o jego przyjęciu. Ostatni bezpośredni na niego zamach ultratorysów został zniweczony. Pan Law zaproponował bowiem wniosek, aby sprawozdanie komitetu względem tego bilu odłożone zostało na 6 miesięcy, ale

po długich uporczywych rozprawach wniosek jego większością głosów 232 przeciw 119 odrzucony został. Ten sam los spotkał i wniosek przeciw bilowi pana Tancred. Poczém izba się odroczyła.

— *Dnia* 30 *Kwietnia.* —

Izba wyższa odbyła wczoraj krótkie posiedzenie, na którem bil znoszący podatek od licytacyj, po drugi raz odczytany został. Izba niższa nie mogła nawet przystąpić do narad, gdyż pierwszy raz na teraźniejszém zgromadzeniu, nie znajdowała się dostateczna liczba 40 członków i dla tego prezes odroczył posiedzenie.

Dotychczas złożono 6105 petycyj przeciwko bilowi Maynootskiemu z 767,045 podpisami.

— *Madryt* 25 *Kwietnia.* —

Ministrowie zapewnić mieli kilka znakomitych osób, że rząd nie uczynił dotychczas najmniejszego kroku do zawiązania układów mających na celu zaślubienie młodéj królowéj, i że rozwiązanie téj kwestyi odłożone zostało aż do czasu, kiedy Hiszpania zajmie należne jéj miejsce w rzędzie mocarstw europejskich. Wszakże nie ulega wątpliwości, że królowa Krystyna i jéj małżonek, xiążę Rianzares, wszelkiemi starają się środkami przyprowadzić do skutku małżeństwo królowéj z hrabią Trapani.

Z Rzymu nadeszła tu wiadomość, że p. Castillo y Ayensa d. 27 b. m., jako w rocznicę urodzin królowéj Krystyny, na publiczném posłuchaniu złoży papieżowi pismo zawierzytelniające go jako pełnomocnego ministra królowéj Izabelli II. Tegoż dnia ma być panu Castillo doręczona bulla papiezka, zatwierdzająca sprzedaż już sprzedanych dóbr kościelnych, i nuncyusz przy naszym dworze mianowany będzie.

Rozmaitości.

Przeszkoda. Przy pogrzebach w Anglii jest zwyczaj najmować ludzi, którzy płacząc, za trumną zmarłego idą. Pewien majster szewcki, który obok swego rzemiosła trudnił się tym zarobkiem, prosił jednego ze swych znajomych; aby wieczorem przy pogrzebie bankiera *C** zamiast niego szedł płakacz. Gdy wezwany zacnego szewca zapytał: jakaby przeszkoda jemu samemu tych pieniędzy zarobić niedozwalała, ozwał się tenże: „Dziś w żaden sposób płakać nie mogę, gdyż dzisiaj rano moja żona umarła.“

— Mąż zawojowany, jakimsiś szczególnym przypadkiem, po kilkoletniem pożyciu, potrafił pozyskać przecie względność swojéj nieocenionéj połowicy, iż go raczyła raz zabrać z sobą na bal w czasie karnawału dany. W trakcie zabawy, gdy Jejmość dobrodzika, miała oczy zwrócone na młodzież hasającą, mąż dobroduszny, w tak dlań dogodną porę, chciał zażyć tabaki, od stojącego obok niego przyjaciela, który jednak zamknąwszy tabakierkę, zbliżył się pierwéj do Jejmości, mówiąc: „Mam prośbę do pani dobrodziki,“ „Cóż takiego pan rozkażesz?“ rzecze luba dama. „Oto chciałem pani prosić, czybyś nie raczyła popuścić nosa swemu mężulkowi, gdyż on nieboraczek chciałby odemnie zażyć tabaki.“

— Za błoto uliczne w Paryżu płaci tameczny przedsiębierca rocznie pół miliona fr., a oddając je do umyślnie przyrządzonych dołów na gnicie przez czas niejaki, sprzedaje je potem na nawóz za cenę 6 kroć większą.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 16 *do dnia* 17 *Maja.*

Dmitrieff major ces. ros., Lekczyńska Justyna ob., z Polski; -- Ledochowski Julian hr., z Galicyi; — Breitkopf Franciszek, Dückerhoff Ludwik, Röder Wilhelm, Rzewuski Leon hr., Mannhejmer Emanuel, Pönitz Moritz, z Pruss.

Wyjechali z Krakowa

Saur Franciszka, Niedziałkowska Salomea ob., do Polski; -- Kostkowski Romuald, Röder Wilhelm, do Galicyi; -- Majer Antoni do Pruss.

Doniesienie Urzędowe.

Nro. 1897.

TRYBUNAŁ

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Wskutek wniesionego żądania P. Błażeja i Reginy Steskalów małżonków, tudzież ich syna Jana o przyznanie na rzecz p Józefa Goczałkowskiego spadku po ś. p. Franciszce Goczałkowskiéj pozostałego, a składającego się z summy złp. 4436 po wysłuchaniu wniosku Prokuratora w myśl artykułu 12 ustawy Hypotecznéj z roku 1844 wzywa wszystkich mogących mieć prawa do spadku wzmiankowanego, aby w terminie 3 miesięcznym zgłosili się i prawa swe stósownemi dowodami poparli, w przeciwnym bowiem razie rzeczony spadek zgłaszającym się przyznanym zostanie.

Kraków d. 11 Kwietnia 1845 r.

Prezes Trybunału,

MAIER.

(3r.) Sekr. *Lasocki.*

Doniesienie prywatne.

Księgarnia Józefa *Cypcera* niniejszém donosi, że gdy dla nieprzewidzianych przeszkód biblioteka na loteryą krajową d. 28 Maja 1845 r. puszczoną być nie może, bilety loteryjne żadnéj wartości nie mają, i że posiadacze takowych po odbiór pieniędzy do tych którzy sprzedali udać się mogą.

Kraków d. 10 Maja 1845 r.